

Regina Wiśniowska-Węglarz

SIEĆ HYDROGRAFICZNA ZIEMI MUSZYŃSKIEJ Z CYKLU RZEKI SADECCZYŃNY CZEŚĆ I

Spoglądając na mapę można zauważyć, że Muszyna i jej okolice charakteryzują się dobrze rozwiniętą siecią hydrograficzną.

Wodną osią regionu jest rzeka Poprad, do której ze wszystkich stron podążają liczne ciek. Spośród nich należy wskazać potok Muszynkę z dopływami, Szczawnik z dopływami, Zimne, Smereczek, Milik, Andrzejówkę i Żegiestowski Potok.

Budowa geologiczna – flisz karpacki – sprzyja tworzeniu się wyjątkowo ciekawych i malowniczych dolin. Występowanie licznych źródeł o zmiennej wydajności powoduje, że sieć strumieni spływających z gór jest gęsta. Niekiedy źródłiska zmieniają się w młaki, czego powodem jest stagnacja wody w zapadliskach przy załamaniu spadku.

Na ogół jednak teren charakteryzuje się dużymi spadkami podłużnymi, dochodzącymi niekiedy do 130‰. W połączeniu z dużymi wahaniami stanów wody sprzyja to erozji dennej i brzegowej. Ponadto ciek charakteryzują się dużą ilością wleczonego rumoszu.

Zmienność przepływu, cechująca ciek górskie, zależy między innymi od zmienności i intensywności opadów. W ostatnich latach zaobserwowano obniżenie się poziomu wód gruntowych, które charakteryzowały się płytkim zasięgiem krążenia (około 3,0 m) oraz obniżenie poziomu wód w ciekach. Jak wynika z raportów służb ochrony środowiska pomierzony deficyt wody w potoku Muszynka w Powroźniku w km 7+250¹, w potoku Szczawnik w km 6+500 i w potoku Jasińczyk w km 2+500 sięga 50%.

Na potoku Szczawnik, Jastrzębik i Muszynka w Powroźniku prowadzone są badania fizyko-chemiczne wody oraz przydatności do hodowli ryb łososiowatych i karpowatych. Wody badanych potoków nie wykazują eutrofizacji – użyźnienia biogenego i fosforem. Jakość wód oscyluje wokół klasy III. Największe zanieczyszczenie bakteriologiczne i organiczne wykazują wody Szczawnika (V klasa).

Ciek okolicy Muszyny charakteryzują się wartkim nurtem, co sprzyja zdolności samooczyszczania. Zdolność ta ma jednak granice i rozłożona jest w czasie.

Poprad – rzeka mojego dzieciństwa

Poprad – rzeka w północno-wschodniej Słowacji i południowej Polsce. Prawy dopływ Dunajca w km 112+150. Ogólna długość 170,00 km, z czego na terenie Słowacji 107,00 km, na terenie Polski – 32,50 km; na pozostałej długości (30,50 km) rzeka ta stanowi granicę polsko-słowacką.

Powierzchnia zlewni wynosi 2.077,30 km², z czego w Polsce 482,8 km².

¹ Długość cieków mierzy się od ujścia do źródeł. Na przykład zapis 7+250 oznacza, że miejsce znajduje się w odległości 7.250,00 mb od ujścia ciek w górę biegu.

Największe słowackie dopływy to: Wielicki Potok, Biała, Kamionka, Wielki Lipnik, Lipnik, Graniczna, Lubica, Jakubinka, Szambronka, Lubotyńka. Prowadzą wody z Wysokich Tatr, Bielskich Tatr, Pienin, Pogórza Lubawskiego, Gór Lewockich i Pogórza Spisko-Szaryskiego. Polskie największe dopływy to: Smereczek, Muszynka, Szczawnik ze Szczawniczkiem, Zubrzycki Potok, Milicki Potok, Wierchomla, Łomnica, Czercz, Roztoka, Przydonicki, Żeleźnikowski. Prowadzą one wody z Beskidu Sądeckiego.



Poprad na mapie przygranicznych terenów polsko-słowackich

Źródłowym ciekim Popradu jest Hińczowski Potok, wypływający z Wielkiego Stawu Hińczowskiego w słowackiej części Wysokich Tatr. W Dolinie Mięguszowieckiej, na wysokości 1302 m n.p.m., poniżej Popradzkiego Stawu, Potok Pińczowski łączy się ze Zmarzłym Potokiem, zwanym inaczej potokiem Krupa, wypływającym ze Zmarzłego Stawu Mięguszowieckiego. Odtąd ciek nosi nazwę „rzeka Poprad”, która okrąża Wysokie Tatry. Początkowo Poprad płynie na południe, następnie w okolicach miasta Svit skręca na wschód, a od ujścia Wielkiego Potoku aż do miejscowości Hniezdne (Gniazda) na północny wschód, potem znowu na wschód i wreszcie na północny zachód.

Rzeka Poprad jest jedynym ciekim, który zamiast płynąć – jak inne – na południe, jakby wraca w góry i przedziera się w poprzek Karpat, niezwykle malowniczymi przełomami, do Polski, docierając pod Starym Sączem do Dunajca.

W miejscowości Leluchów Poprad zaczyna płynąć wzdłuż granicy polsko-słowackiej. Do Polski wpływa na wschód od Wielkiej Polany, dopływa do Muszyny, by koła Borysowa znowu rozpocząć podróż wzdłuż granicy. W Mniszku n/Popradem zdecydowanie wpływa na teren Polski.

Na odcinku słowackim dolinie rzeki towarzyszy droga i linia kolejowa, będąca przedłużeniem korytarza komunikacyjnego doliny górnego Wagu. Po polskiej stronie – linia kolejowa Nowy Sącz – Preszów i malownicza droga z Krynicy-Zdroju do Nowego Sącza przez Piwniczną.



Poprad zimą (fot. z archiwum autorki)



Poprad z podobnego ujęcia jesienią

Dolina Popradu na całej długości posiada niespotykany, można by powiedzieć niebywały, urok pod względem etnograficznym i krajobrazowym. Wszystkie miejscowości, tak po stronie południowej Tatr (Poprad, Kieżmark, Stara Lubowla), jak i po stronie północnej (Muszyna, Żegiestów, Łomnica, Piwniczna, Rytro, Stary Sącz) charakteryzują się niepowtarzalnymi walorami uzdrowiskowymi, turystycznymi i historycznymi.

W górnym i środkowym biegu Poprad tworzy trzy odcinki przełomowe:

– od ujścia potoku Smereczek do ujścia potoku Muszynka dolina przełomowa tworzy piękne zakola,

– poniżej Andrzejówki do Piwnicznej – meandry rzeki tworzą dwa półwyspy zwane Łopatą Słowacką i Łopatą Polską. Te ciasne zakola to najbardziej malowniczy odcinek rzeki,

– między Piwniczną i Rytrem rzeka rozdziela Beskid Sądecki na dwie części: Pasma Radziejowej i Pasma Jaworzyny.

Przed Starym Sączem, aż do ujścia, dolina Popradu rozszerza się i łagodnieje.

Przez wieki dolina Popradu stanowiła szlak handlowy, dzięki czemu bogaciły się miasta rozłożone na brzegach rzeki. Szlaków strzegły warownie, których ruiny można podziwiać do dzisiaj.

Obecnie obszar doliny Popradu po polskiej stronie objęty jest ochroną krajobrazową, jako Popradzki Park Krajobrazowy. Park utworzono w 1987 roku, na powierzchni ponad 54,0 tysięcy ha. Obejmuje on zalesione pasma Beskidu Sądeckiego: Pasma Radziejowej, Pasma Jaworzyny oraz grupę Dubnego i Zimnego. Oś Parku stanowi Poprad.

Pamiętam, jak w dzieciństwie chodziliśmy z rodzicami nad Poprad w niedzielne popołudnia. Za mostem drewniany chodnik prowadził aż do łaźniek mineralnych, gdzie można było ukradkiem podziwiać wielkie błyszczące słońcem miedzi wanny. W drodze powrotnej wstępowaliśmy do drewnianego kiosku – sklepiku, gdzie ojciec kupował nam chałwę, łom lub czekoladę „Jawa”.

Pamiętam, jak kilka lat później wybudowano wały przeciwpowodziowe dla ochrony Zapopradzia i ul. Piłsudskiego, terenu systematycznie zalewanego przy każdym wezbraniu, a w szczególności w czasie wiosennych roztopów. Ogromne, grube tafle kry opierały się wówczas o filary mostu, a po przejściu fali powodziowej jak leniwe foki zalegały brzegi. Wezbrane wody Popradu zalewały wszystko, aż po tory kolejowe – tzw. „rampe”.

Pamiętam, jak po nawalnych deszczach pensjonaty „Bristol” i „Tęcza” stały niczym wyspy zalane ze wszystkich stron wodą.

Wały przeciwpowodziowe częściowo ujarzmiły i ograniczyły samowolę rzeki. Umożliwiły też zabudowę mieszkaniową w „drugim rzędzie” ulicy Piłsudskiego.

Pamiętam, jak na trawiastej plaży w międzywalu na prawym brzegu, tam gdzie wał tworzy bulwar, wylegiwaaliśmy się z moją kuzynką Marylą na słońcu i pływałyśmy w zimnej wodzie Popradu.

Pamiętam, jak w noc świętojańską z rodzeństwem i kolegami szliśmy w stronę „Boruty”, ze strachem zerkając w stronę „Czarnego Wiru”, groźnie kłębiącego wody Popradu przy stopie kamienistego, stromego brzegu. Za domem wczasowym „Boruta” podziwialiśmy stada świetlików tańczące w ciemnościach ciepłej nocy.

Nie ma już mojego ojca, nie ma łazienek i drewnianego kiosku ze słodyczami, nie ma nawet plaż na prawym brzegu Popradu. Kąpiących się wystraszyły ścieki zanieczyszczające wodę. Pozostał jednak pierwotny, niepowtarzalny charakter rzeki, **najpiękniejszej rzeki w Polsce.**

Muszynka

Największym ciekim (po Popradzie) na terenie Muszyny jest potok Muszynka o długości 20,1 km, który wpada z prawej strony do Popradu na wysokości 442 m n.p.m.

Powierzchnia zlewni ciekui wynosi 148,0 km².

Źródła Muszynki położone są na stokach Góry Bukownia na wysokości 720 m n.p.m., na zachód od Przełęczy Tylickiej. Od Tylicza do Powroźnika Muszynka płynie pomiędzy masywem Gór Szalonych (832,4 m n.p.m.), a Wysokim Bereściem (895 m n.p.m.), tworząc malowniczy przełom.

Średni spadek zlewni wynosi 13,8 ‰. Średni roczny przepływ w dolnym biegu – 1,82 m³/s. Maksymalny przepływ – 149,0 m³/s. Maksymalna rozpiętość wahań stanu wody – 2,5 m.

Ważniejsze dopływy to: potoki Mochnaczka, Kryniczanka, Jastrzębik, Pusta, Wojkowa, Słupne, Młyne.

W pobliżu źródeł znajduje się rezerwat krajobrazowy „Okopy konfederatów barskich”.

Do chwili uregulowania rzeka płynęła w korycie naturalnym, tworząc liczne zakola i meandry. Wzdłuż brzegów występowały zamokliska i bulgocące bańkami gazu (prawdopodobnie dwutlenku węgla) młaki.

Powyżej kościoła w Muszynie rzeka tworzyła wklęsłe zakole, podmywając porośnięty lasem stok góry Kodziejówka (Koziejówka). W tym miejscu przez całe wakacje można było się kąpać. Tutaj woda „kryła”. Sielskość drugiego kąpieliska – poniżej mostu



Muszynka na wysokości kościoła w Muszynie

przy przystanku kolejowym Muszyna Zdrój – czasami zakłócały ścieki wypuszczane z pobliskiej rzeźni.

W latach 60. XX wieku, po przejściu wód powodziowych (woda sięgała do korony nasypu kolejowego), rzeka została uregulowana w km 0+800 – 6+700. Koryto przełożono² i wyprostowano. Brzegi umocniono betonowymi krawężnikami, spadek złamano korekcją progową. Znikły bulgocące młaki, w pobliskich studniach wyschła woda. Zabrakło również „kwaśnej” wody w ocembrowanej, głębokiej studni pana Pańczaka, mieszkającego przy ulicy Kościelnej.

W latach 70. XX wieku wykonano dalszą regulację rzeki, aż do Powroźnika. Betonowy stopień w km 7+250 pozwolił na budowę ujęcia wody pitnej dla Krynicy. Następnie w Tyliczu odcinkowo zabezpieczono brzegi opaskami siatkowo-kamiennymi. Rozwój infrastruktury i nowoczesnego budownictwa mieszkaniowego negatywnie wpłynął na stan rzeki. Miasteczka i wsie rozłożone w dolinie Muszynyki budowały wodociągi, ale zabrakło sieci kanalizacyjnych. Odprowadzane do rzeki ścieki bytowe zniszczyły równowagę biologiczną w korycie.

Obecnie Muszynka walczy o odbudowę życia biologicznego i o mądre zagospodarowanie brzegów. Przyjdźmy jej z pomocą – pomyślmy, zanim wypompujemy do potoku szambo lub zostawimy w nadbrzeżnych krzakach swoje śmieci.

W dniu 22 grudnia 2000 roku w państwach Unii Europejskiej uzyskała moc prawną Dyrektywa 200/60/WE Parlamentu Europejskiego i Rady, zwana „Dyrektywą Wodną”. Dyrektywa zmierza do polepszenia ochrony wód poprzez zintegrowaną europejską politykę wodną, porządkując istniejące ustawodawstwo w tym zakresie. Dyrektywa zakłada, że do 2015 roku osiągnięty zostanie dobry stan wszystkich wód. Poprzez konsultacje społeczne stwarza ona możliwość wywierania wpływu na rezultaty opracowywanych planów, zmierzających do poprawy stanu wód.

Wszyscy więc możemy przyczynić się do ochrony naszych rzek i potoków.

Opracowano na podstawie danych uzyskanych z Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej, Zlewnia Dolnego Dunajca w Nowym Sączu oraz Małopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych, Rejon Nadzoru Urządzeń w Nowym Sączu, a także własnych wspomnień i wiedzy zawodowej.

² Przełożenie koryta polegało na skierowaniu wody do nowo wybudowanego koryta, odsuniętego od stoku góry w stronę torów kolejowych oraz zasypaniu i wyrównaniu istniejącego koryta.